

# Tercet Egzotyczny, Hiszpański karnawał

Zewsząd jadą wozy  
Przystrojone w kwiaty  
Korowody barwne w krąg  
Tańczą wszyscy wkoło  
W tańcu ponad tłumem  
Wznosi się tysiące rąk

Coraz ciasniej wszędzie  
A na horyzoncie  
Widać ciągle wozów sznur  
Tak jest w karnawale  
Bał trwa aż do rana  
Zanim nie zapieje kur

Wiatrem rozwichrzone  
Włosy zasłaniają twarz  
Błade dziewcząt lica  
Pełne szczęścia wkoło nas  
Konie rżą wesoło  
Z dala słysząc stukot kół  
Juan do tańca prosi  
I dziewczynę chwyta wpół

Olé Co za wspaniały bał!  
Olé Okrywa kibić szal  
Olé Pod niebem pełnym gwiazd  
Olé Są chłopcy z różnych miast

Niedaleko stawu  
Na zielonej łące  
Tworzy się taneczny krąg  
Jaka młoda para  
Tańczy wciąż flamenco  
Taniec ten pochodzi stąd

Grają też gitary  
Każdy na swych strunach  
Daje popis pięknej gry  
To jest właśnie życie  
Tu niejednej z dziewcząt  
Spełnią się cudowne sny

Wiatrem rozwichrzone  
Włosy zasłaniają twarz  
Błade dziewcząt lica  
Pełne szczęścia wkoło nas  
Konie rżą wesoło  
Z dala słysząc stukot kół  
Juan do tańca prosi  
I dziewczynę chwyta wpół

Olé Co za wspaniały bał!  
Olé Okrywa kibić szal  
Olé Pod niebem pełnym gwiazd  
Olé Są chłopcy z różnych miast